

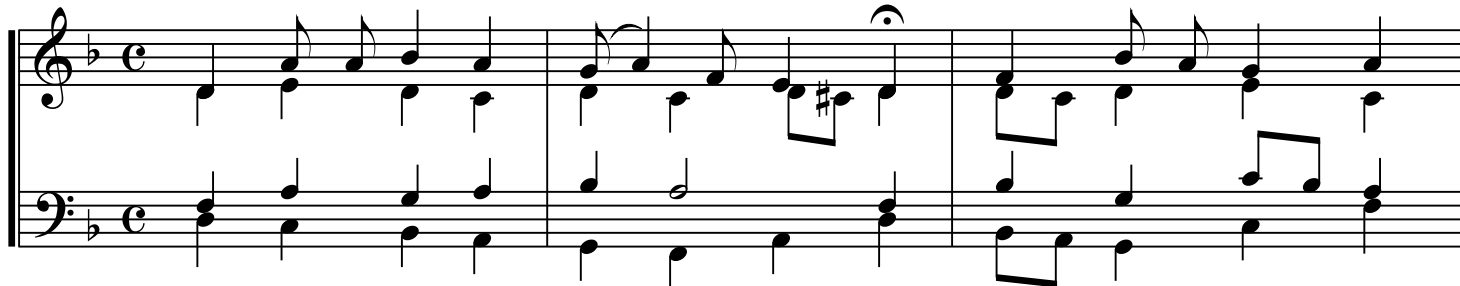


Śpiewajmy Panu

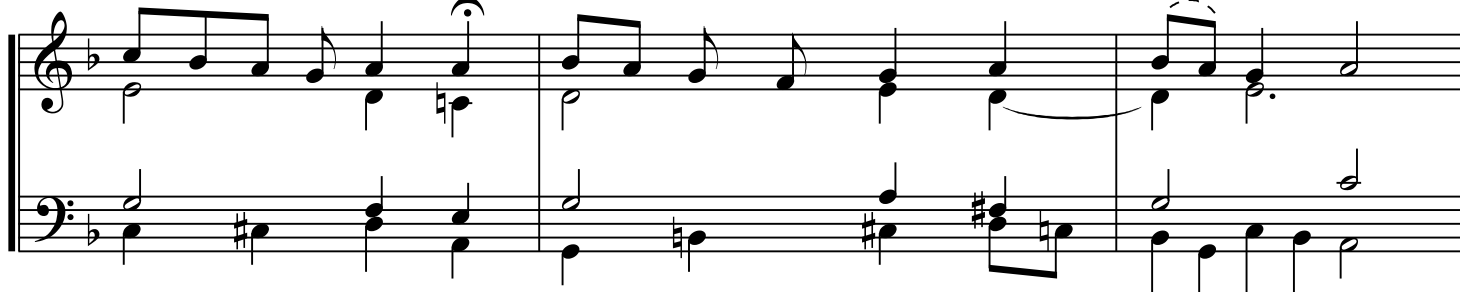
# Boże, którego rozniewanie

m. i harm.: P. Bazan  
sł.: O. Karmanowski

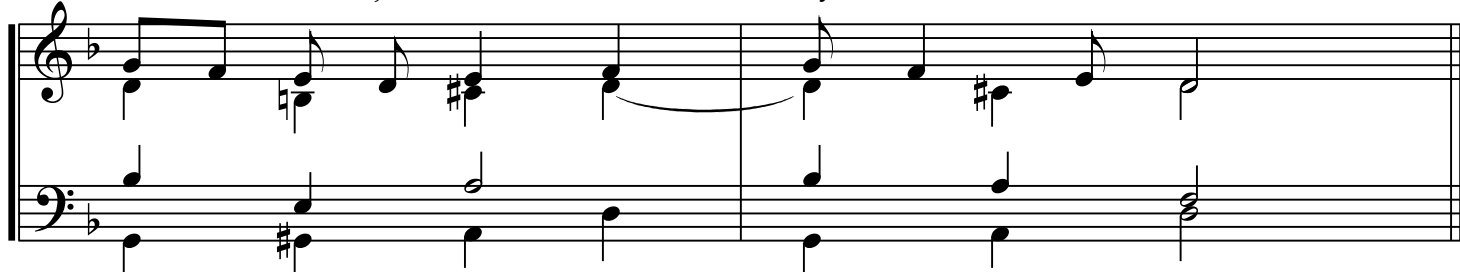
1. Bo - że, któ - re - go roz - gnie - wa - nie przy - wio - dło na grzbiet



mój — ka - ra - nie, ra - tuj mnie w mo - jej cho - ro - bie,



bo — mo - ja uf - ność wszyst - ka w To - bie.



2. Gromem Twych sądów porażony  
leżę do łoża przyciśniony,  
wszystka wilgotność przyrodzona  
przykrym płomieniem wypalona.

5. Różga Twa szkołą jest grzesznemu,  
razy jej mistrzem zuchwałemu:  
Ta człowiekowi ukazuje,  
w czym on zakon Twój przestępuje.

3. Oczy snu całe zapomniały,  
siły mnie wszystkie odbieżały,  
drzę jako ryba, przestraszony,  
ręką Twą za grzech mój dotknięty.

6. O, jako takich dusz jest siła,  
by ich przygoda nie ćwiczyła,  
którzy by na Cię nie wspomnieli!  
A snadź ani by Cię znali.

4. Równie tak we mnie duch ustaje,  
jako na wiosnę, gdy śnieg taje;  
Omieszkali Twe zmiłowanie,  
wnet i pamiątki mej nie stanie.

7. Przez Twoje takie strofowanie,  
wzbudziwszy w sercu mym kajanie,  
w którym ból ten uśmierz i rany,  
a będę lepszy, pokarany.

WSZELKIE PRAWA ZASTRZEŻONE

Copyright © by Paweł Bazan

el-bazi@o2.pl

dso.diecezja.rzeszow.pl